

Sygn. akt I ACa 291/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. N.**

przeciwko **D. Z.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 9 lutego 2018 r. sygn. akt I C 632/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 540 złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód R. N. w pozwie skierowanym przeciwko D. Z. domagał się:

1) nakazania pozwanej jednorazowego opublikowania oświadczenia w postaci przeprosin skierowanych do niego zatytułowanych: „Przeprosiny za naruszenie dóbr osobistych Pana R. N.” o następującej treści „Przepraszam Pana R. N. za naruszenie jego czci i honoru oraz dobrego imienia i wizerunku poprzez rozpowszechnienie nieprawdziwych informacji o rzekomym dokonaniu przez niego kradzieży i zniszczeniu mienia” w (...) o zasięgu ogólnopolskim oraz (...)wydawanej na terenie województwa (...), ciemną czcionką, nie mniejszą niż 14 Times N. R. na jasnym tle w

widocznym miejscu, tj. na jednej z pierwszych stron wskazanych gazet oraz nakazanie umieszczenia przeprosin o treści wskazanej powyżej przez okres 7 dni na portalach internetowych prowadzonych w związku ze wskazanymi tytułami prasowymi na stronach startowych tych portali dużą ciemną czcionką na jasnym tle, w terminie 30 dni od uprawomocnienia się wyroku;

2) zasądzenia od pozwanej na rzecz (...)w W., posiadającego siedzibę terenową w O., gmina G., kwoty 30.000,00 zł tytułem sumy przeznaczonej na wybrany przez niego cel społeczny;

3) zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwana rozpowszechnia na jego temat nieprawdziwe informacje, a mianowicie przypisuje mu popełnienie przestępstwa zniszczenia i kradzieży mienia. Czyni to przy tym wśród lokalnej społeczności oraz środowisku zawodowym, naruszając tym samym jego dobra osobiste w postaci czci, honoru, dobrego imienia i wizerunku.

Pozwana D. Z. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu. Zaprzeczyła, aby kiedykolwiek rozpowszechniała informację o popełnieniu przez powoda przestępstwa kradzieży i zniszczenia mienia. Jednocześnie zaakcentowała, że pomiędzy nią a powodem istnieje konflikt na tle rozliczeń za prace budowlane wykonane przez powoda na nieruchomości stanowiącej własność jej i jej męża.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 9 lutego 2018 r. oddalił powództwo, zasądzając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.349 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Nakazał też pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (kasy Sądu Okręgowego w Suwałkach) kwotę 577,20 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną:

D. i J. małżonkowie Z. są właścicielami nieruchomości położonej w O., lecz na stałe zamieszkują poza O.. W O. zaś spędzają weekendy i urlopy, prowadząc tam badania ornitologiczne. Najbliższymi sąsiadami D. i J. małż. Z. są T. M. (1) i J. P.. Nieopodal posesji małżonków Z. znajduje się także domek myśliwski(...).

D. i J. małż. Z. ze swymi sąsiadami T. M. (1) i J. P. przez szereg lat pozostawali w bardzo dobrych relacjach. W czasie bytności w O. odwiedzali się z tymi sąsiadami towarzysko i poprzez nich nawiązali znajomość z R. N., który w miejscowym środowisku znany był m.in. z tego, iż trudni się pracami budowlanymi.

Pierwotnie, na nieruchomości położonej w O., stanowiącej własność D. i J. małż. Z., R. N. wykonywał prace związane z wykończeniem domu mieszkalnego. Z tytułu wykonania tychże prac wyżej wymienieni rozliczyli się, prace te zostały odebrane jako bezusterkowe. Po jakimś czasie D. i J. małż. Z. zlecili R. N. wykonanie kolejnych prac budowlanych na nieruchomości położonej w O., stanowiącej ich własność. W trakcie wykonywania tych prac doszło pomiędzy nimi do nieporozumień na tle finansowym – R. N. zażądał od D. i J. małż. Z. zapłaty kwoty 2.000,00 zł, uprzednio przez nich nieumówionej i kwoty tej małżonkowie Z. początkowo nie chcieli uregulować; ostatecznie jednak uiścili ją „w imię dobrych stosunków” z R. N.. W lipcu 2015 r. D. i J. małż. Z. zlecili R. N. wykonanie jeszcze innych prac budowlanych – mających na celu odbudowę domku posadowionego na ich nieruchomości w O., który uległ spaleni. Początkowo współpraca była bezproblemowa – małżonkowie Z. byli zadowoleni z postępu oraz jakości prac i na każde żądanie R. N. przekazywali mu środki pieniężne na poczet wynagrodzenia za wykonane roboty. Z biegiem czasu współpraca ta uległa jednak pogorszeniu. Małżonkowie Z. uważali bowiem, że prace budowlane idą zbyt wolno i pochłaniają zbyt wiele środków. Pod koniec czerwca 2016 r., gdy małż. Z. przyjechali do O., zastali opuszczony plac budowy. Następnego dnia na ich nieruchomość przyjechał R. N., żądając zapłaty dodatkowej sumy pieniędzy pod rygorem zaprzestania kontynuacji robót. Małżonkowie Z. odmówili wówczas zaspokojenia tego żądania wskazując, że ewentualnej dopłaty dokonają po zakończeniu prac przez R. N.. W efekcie zaprzestali oni współpracy, rozstając się w gniewie.

Dnia 27 lipca 2016 r. R. N. ponownie przyjechał na nieruchomość położoną w miejscowości O., stanowiącą własność małż. Z., celem wręczenia im wezwania do zapłaty należności za wykonane roboty budowlane. D. Z. nie było wówczas w O.. Między R. N. a J. Z. (1) i synem małż. Z. – S. Z. (1) doszło wtedy do burzliwej rozmowy. J. Z. (1) odmówił uregulowania należności żądanej przez R. N., a ten – znajdując się w stanie wzburzenia – sugerował, że przez swoje postępowanie małż. Z. stracą zaufanie otoczenia oraz że będą żałować, że mu nie zapłacili.

Ostatecznie do zapłaty dodatkowej kwoty tytułem wynagrodzenia za prace wykonane na nieruchomości w O. (12.000,00 zł) R. N. wezwał D. i J. małż. Z. pismem z dnia 27 lipca 2016 r. Wezwanie to okazało się bezskuteczne.

W dniu 15.08.2016 r., w godzinach wieczornych, małż. Z. wracali z S. do O.. Jechali samochodem marki M. (...) w pewnym momencie, na drodze trawiasto-piaszczystej prowadzącej bezpośrednio do ich posesji, usłyszeli charakterystyczne syczenie dobiegające z przednich opon pojazdu. Po sprawdzeniu okazało się, że najechali na metalowe kołki, które wbite były w podłoże drogi. W efekcie powyższego doszło do zniszczenia opon w ich samochodzie. J. Z. (1) wezwał wówczas policję, na którą małż. Z. oczekiwali w miejscu wbitia kołków metalowych. Oczekujących na policję małż. Z. spotkał wracający z polowania członek Koła (...) M. B. (1). Wówczas J. Z. (1) poinformował go o zaistniałym zdarzeniu i jednocześnie powiedział, iż o wbitie kołków w drogę prowadzącą do jego posesji podejrzewa R. N.. D. Z. udziału w rozmowie z M. B. (1) nie brała. M. B. (1) o podejrzaniach wysuniętych przez małż. Z. poinformował R. N..

Niezwłocznie po najechaniu na kołki wbite w drogę, D. i J. małż. Z. udali się do swych sąsiadów – T. M. (1) i J. P., którzy gościli wówczas myśliwych z Koła (...): M. B. (1) i R. Ł. (1) (wraz z żoną – L. Ł. (1)). Po przybyciu na posesję T. M. (1) i J. P. małż. Z. poprosili, by sąsiedzi udali się wraz z nimi do uszkodzonego samochodu, sugerując w drodze (już pod nieobecność gości T. M. (1) i J. P.), że odpowiedzialnym za zniszczenie tego samochodu jest R. N.. O ich podejrzaniach T. M. (1) następnego dnia poinformowała R. N..

W dniu 16.08.2016 r. J. Z. (1) złożył w Komendzie Powiatowej Policji w S. zawiadomienie o popełnieniu na szkodę jego i jego żony D. Z. przestępstwa polegającego na zniszczeniu mienia w postaci opon samochodowych poprzez wbitie w drogę kołków metalowych. Jako potencjalnego sprawcę tego przestępstwa J. Z. (1) wskazał przy tym R. N., informując jednocześnie funkcjonariuszy policji o konflikcie zaistniałym pomiędzy małż. Z. a R. N. na tle wykonania robót budowlanych na nieruchomości położonej w O. oraz o przebiegu wizyty R. N. na tej nieruchomości w dniu 27.07.2016 r. Na skutek tego zawiadomienia prowadzone było dochodzenie w sprawie:

1) zniszczenia mienia w dniu 15.08.2016 r. ok. godz. 19:50-21:40 w miejscowości O., gm. G. w postaci dwóch opon marki B. (...)(...) samochodu osobowego marki M. (...) nr rej. (...) poprzez zamontowanie na drodze dojazdowej do posesji oznaczonej nr (...) czterech metalowych kołków w kształcie trójkąta, czym spowodowano straty w łącznej kwocie 1.600,00 zł na szkodę J. Z. (1), tj. o czyn z art. 288 §1 kk;

2) kierowania gróźb karalnych w dniu 27.07.2016 r. w miejscowości (...), gm. G. wobec J. i D. Z. przez R. N., tj. o czyn z art. 190 §1 kk;

3) zaboru w celu przywłaszczenia od bliżej nieokreślonego czasu do dnia 22 czerwca 2016 r. w miejscowości O., gm. G. cudzej rzeczy ruchomej w postaci materiałów budowlanych o wartości 2.159,66 zł na szkodę J. Z. (1), tj. o czyn z art. 278§1 kk.

W sprawie powyższej D. Z. przesłuchiwana była jako świadek. Podała ona wówczas, że J. Z. (1), składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, jako sprawcę wskazał R. N. z uwagi na istniejący między wyżej wymienionym a małż. Z. konflikt i kierowane przez R. N. pod adresem J. Z. (1) i S. Z. (1) groźby.

W międzyczasie, z uwagi na spór dotyczący się rozliczenia z R. N., D. i J. małż. Z. zlecieli rzeczoznawcy majątkowemu sporządzenie opinii technicznej celem oszacowania wartości robót wykonanych na ich nieruchomości przez R. N.. Z opinii tej wynikało, że łączna wartość robót wykonanych przez R. N. na tej nieruchomości ukształtowała się na poziomie 48.739,05 zł. Z opinii tej wynikało też, że roboty te obarczone są wadami i usterkami, koszt usunięcia

których wynosi 10.014,96 zł Jako że na poczet wynagrodzenia za przedmiotowe roboty D. i J. małż. Z. zapłacili R. N. kwotę 84.000,00 zł, pismem z dnia 20.09.2016 r., poprzez swojego pełnomocnika w osobie adwokata A. S. (będącego jednocześnie siostrą D. Z.) wezwali R. N. do zwrotu kwoty 48.739,05 zł tytułem nadpłaconego wynagrodzenia. R. N. odmówił jednak zaspokojenia powyższego roszczenia, zarzucając jednocześnie D. i J. małż Z. popełnienie przestępstwa polegającego na usiłowaniu wyłudzenia od niego pieniędzy.

W związku z wezwaniem do zapłaty wysuniętym przez D. i J. małż Z., R. N., pismem z dnia 17.10.2016 r., zawiadomił Urząd Gminy w G. o samowoli budowlanej na nieruchomości małż. Z. położonej w O. oraz o składowaniu na tejże nieruchomości dużej ilości śmieci i braku umowy o ich odbiór. O samowoli budowlanej na nieruchomości małż. Z. położonej w O., pismem z dnia 19.09.2016 r., R. N. zawiadomił też Inspektora Nadzoru Budowlanego przy Starostwie Powiatowym w S.. W efekcie Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w S. wydał postanowienie nakazujące D. i J. małż. Z. wstrzymanie robót budowlanych prowadzonych przy budowie budynku na działce oznaczonej nr geodezyjnym 32 położonej w miejscowości O. gmina G., zobowiązując ich jednocześnie do przedłożenia decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, projektu budowlanego wybudowanego budynku określającego funkcję obiektu wraz z opiniami, uzgodnieniami, pozwoleniami i innymi dokumentami wymaganymi przepisami szczególnymi, a także oświadczenia o posiadaniu prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane zgodnie z art. 32 ust. 4 pkt 2 Prawa budowlanego. Z kolei Gmina G. przeprowadziła na nieruchomości położonej w miejscowości O. stanowiącej własność małż. Z. kontrolę, która nie wykazała składowania śmieci, a jedynie drewno opałowe .

R. N. jest (...) Stowarzyszenia (...). Jest też członkiem Koła (...) w W., w którym pełni funkcję strażnika łowieckiego. Od maja 2017 r. wśród członków Koła (...) oraz społeczności, wśród której zamieszkuje R. N. zaczęła krążyć informacja o tym, że R. D. i J. małż. Z. zarzucają zniszczenie mienia poprzez przebicie opon oraz nieprawidłowości w rozliczeniu za roboty budowlane. Informację w powyższym przedmiocie członkom Koła (...) przekazane zostały przez R. N., T. M. (1) i M. B. (1). Już po rozprzestrzenieniu się tej informacji, a mianowicie w dniu 27.08.2017 r., Zarząd Koła powierzył R. N. pełnienie obowiązków łowczego koła. W ramach pełnienia tej funkcji, uchwałą z dnia 02.10.2017 r., (...) w W. powierzył R. N. zorganizowanie bieżącego remontu ambon w obwodzie nr (...) w zakresie zapewniającym bezpieczeństwo osób tam przebywających i jednocześnie – w celu regulowania bieżących należności – Zarząd ten przekazał R. N. zaliczkę w kwocie 2.000,00 zł. Tą samą uchwałą Zarząd Koła (...) w W. powierzył też R. N. organizację polowania H. w dniu 04.11.2017 r. Z kolei na Walnym Zgromadzeniu Członków K. w dniu 13 maja 2017 r. R. N. wybrany został do Komisji Uchwał i Wniosków – stosunkiem głosów 26 za i 3 wstrzymujące się.

U podstaw powierzenia R. N. obowiązków łowczego koła legło przekonanie o jego uczciwości i zaangażowaniu w pracę. Od momentu podjęcia tej decyzji przez (...)", członkowie tego K. nie występowali do Zarządu Koła z wnioskami o odwołanie R. N. z funkcji pełniącego obowiązki Łowczego K.; nie występowali też z wnioskiem o ograniczenie mu dostępu do środków finansowych K.. Wśród członków (...) oraz lokalnej społeczności R. N. cieszy się bardzo dobrą opinią, jest oceniany jako człowiek honorowy, uczciwy, pracowity, koleżeński.

Pismem z dnia 3 kwietnia 2017 r. R. N. wezwał D. Z. do usunięcia skutków naruszenia jego dóbr osobistych w postaci czci i dobrego imienia oraz do zapłaty kwoty 30.000,00 zł na rzecz stowarzyszenia działającego na rzecz ochrony i pomocy zwierząt dziko żyjących, tj. (...) Koła (...)(...)w W.. Wezwanie to okazało się jednak bezskuteczne

Sąd Okręgowy ocenił jako wiarygodne zeznania stawających w sprawie niniejszej świadków: T. M., J. P., M. B., L. Ł., R. Ł., K. Ś., R. Z., G. Z., S. Z., J. Z.. Wskazał, że relacje tych świadków stanowiły odzwierciedlenie osobiście poczynionych przez nich spostrzeżeń – tak co do stosunków łączących strony postępowania, jak i co do zachowań tychże stron względem siebie i wreszcie pozycji powoda w lokalnej społeczności oraz organizacji, do której przynależy (...) Nie dał Sąd jedynie wiary tej części zeznań świadków R. Ł., K. Ś. i R. Z., z których wynikało, iż aktualnie – w związku z ujawnieniem informacji o dochodzeniu w sprawie DS. 444/16 KPP S., w którym rzucono podejrzenie popełnienia przez powoda przestępstw zniszczenia mienia i kradzieży na szkodę pozwanej i jej męża oraz kierowania gróźb karalnych pod adresem męża pozwanej – część członków (...)w wątpliwość poddaje uczciwość i honor powoda. Zdaniem Sądu świadkowie ci nie byli w stanie wskazać konkretnych członków koła, którzy wątpliwości takie powzięliby (tak, by okoliczność tę można było ewentualnie skonfrontować); sami natomiast (będąc członkami(...)) o powodzie wyrażali

się bardzo korzystnie, podkreślając jego walory w postaci uczciwości, pracowitości i zaangażowania w działalność społeczną oraz jednoznacznie deklarując swój brak wiary w popełnienie przez powoda przestępstw na szkodę pozwanej i jej męża. Na takie postrzeganie powyższej części zeznań świadków R. Ł., K. Ś. i R. Z. wpłynął też fakt, że świadek M. B. (także będący członkiem(...)) oraz świadkowie T. M. i J. P. wskazywali, iż mimo ujawnienia informacji o dochodzeniu w sprawie DS. 444/16 KPP S., w którym rzucono podejrzenie popełnienia przez powoda przestępstw na szkodę pozwanej i jej męża, powód wśród członków (...)i lokalnej społeczności cały czas cieszy się nieposzlakowaną opinią.

Jeśli chodzi natomiast o zeznania stron postępowania, to w przypadku powoda Sąd I instancji odmówił im wiarygodności w tej części, w której wynikało z nich, iż pozwana rozpowszechnia informację o popełnieniu przez niego przestępstwa zniszczenia i kradzieży mienia. Podkreślił, że twierdzenie to nie zostało poparte żadnym innym dowodem w sprawie, a co więcej – pozostawało w sprzeczności nie tylko z zeznaniami członków najbliższej rodziny pozwanej (G. Z., S. Z. i J. Z.), ale i z zeznaniami świadków zawnioskowanych przez powoda (T. M., J. P., M. B.). Twierdzenie to pozostawało też w sprzeczności z zeznaniami samego powoda, który wyraźnie podał, iż przed powierzeniem mu obowiązków (...)sam poinformował członków tego K. o podejrzeniach rzucanych na niego w sprawie DS. 444/16 KPP w S.. Nie dał też Sąd wiary zeznaniom powoda w tej części, w której wynikało z nich, że w swym środowisku lokalnym oraz branżowym – w związku z ujawnieniem informacji o dochodzeniu w sprawie DS. 444/16 KPP S., w którym rzucono podejrzenie popełnienia przez powoda przestępstw na szkodę pozwanej i jej męża – uszczerbku doznało jego dobre imię, cześć i wizerunek. Z kolei zeznania pozwanej ocenił Sąd jako wiarygodne w całości - spójne z wyjaśnieniami informacyjnymi złożonymi na początkowym etapie postępowania oraz korelujące z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, w szczególności zeznaniami świadków T. M., J. P., M. B., L. Ł., G. Z., S. Z., J. Z..

Oceniając żądanie pozwu Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powoda, że pozwana rozpowszechniała treści naruszające jego cześć, honor, dobre imię i wizerunek. Owszem, po zdarzeniu z dnia 15.08.2016 r. pozwana poinformowała swych najbliższych sąsiadów (T. M. i J. P.), że – w jej ocenie – metalowe kolki, które spowodowały uszkodzenie opon samochodowych, wbił w drogę powód pozostający z nią i jej mężem w silnym konflikcie, ale – zdaniem Sądu – czas i forma, w jakiej informacja ta została przez pozwaną tymże sąsiadom przekazana nie wskazują, by zachowanie pozwanej wyczerpywało znamiona rozpowszechniania. Sąd zwrócił bowiem uwagę, że w czasie, gdy pozwana zjawiała się na posesji sąsiadów, przebywali tam goście – osoby znające powoda. Gdyby pozwana chciała rozpowszechnić uwłaczające czci i dobremu imieniu powoda informacje na jego temat, to niewątpliwie swymi podejrzeniami co do sprawcy wbicia kolków w drogę podzieliłaby się głośno, w obecności wszystkich osób znajdujących się na posesji T. M. i J. P.. Tymczasem pozwana wprawdzie „wywołała” T. M. i J. P. i dopiero, gdy znalazła się z nimi na osobności, wyartykułowała swe podejrzenia wobec powoda. Uczyniła to zatem w prywatnej rozmowie, prowadzonej z osobami, którym ufała z racji utrzymywania z nimi wieloletnich, zażyłych relacji sąsiedzkich. To, że informację o podejrzeniach wysuniętych przez pozwaną w owej prywatnej rozmowie T. M. następnie przekazała dalej (w tym samemu powodowi) nie może obciążać pozwanej, a jedynie – ewentualnie – T. M.. Analogicznie Sąd ocenił zachowanie pozwanej podczas oczekiwania na policję na miejscu, w którym doszło do uszkodzenia opon samochodowych w dniu 15.08.2016 r., kiedy to doszło do spotkania z M. B.. Zauważył bowiem, że to nie pozwana, lecz jej mąż podzielił się wówczas z wyżej wymienionym podejrzeniem o sprawstwie powoda.

W przekonaniu Sądu I instancji, jako rozpowszechniania uwłaczających dobremu imieniu, czci, honorowi i wizerunkowi powoda, nie można też potraktować zeznań złożonych przez pozwaną w sprawie Ds. 444/16 KPP w S.. Analiza treści tych zeznań nie prowadzi bowiem do wniosku, by zawierały one krzywdzące dla powoda opinie tudzież, by złożone zostały celem dokuczenia powodowi. W zeznaniach tych pozwana wyłuszczyła bowiem jedynie organom ścigania, że pomiędzy nią i jej mężem oraz powodem istnieje silny konflikt na tle rozliczeń finansowych za prace budowlane wykonane na nieruchomości w O. oraz, że zawarta w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa złożonym przez jej męża sugestia, iż to powód odpowiada za uszkodzenie opon samochodowych w dniu 15.08.2016 r. wynika stąd, że powód jest jedyną osobą w okolicy, z którą pozwana i jej mąż pozostają w konflikcie. Zeznania pozwanej były przy tym rzeczowe, konkretne i pozbawione elementów ocennych w odniesieniu do osoby powoda. Nadto złożone zostały na kanwie faktów, które bezspornie miały miejsce, jak zaprzestanie przez powoda w końcu czerwca 2016 r. wykonywania prac budowlanych na nieruchomości pozwanej i jej męża wobec nieporozumień na tle

finansowym, burzliwa rozmowa powoda i męża pozwanej w dniu 27.02.2016 r., składanie przez powoda do instytucji samorządowych zawiadomień o nieprawidłowościach dotyczących się procesu budowlanego na nieruchomości pozwanej i jej męża oraz utrzymywania na tejże nieruchomości porządku, przesyłanie sobie nawzajem przez strony wezwań do zapłaty.

Końcowo Sąd zauważył, że analogicznej oceny żądania pozwu dokonać należałoby nawet wówczas, gdyby zachowania pozwanej polegające na podzieleniu się z T. M. swymi podejrzeniami co do osoby powoda jak chodzi o spowodowanie zniszczenia opon samochodowych w dniu 15.08.2016 r. oraz na złożeniu zeznań w sprawie Ds. 444/16 KPP w S. uznać za noszące znamiona rozpowszechniania treści uwłaczających czci, dobremu imieniu, honorowi i wizerunkowi powoda. Powód nie wykazał bowiem, by wskutek powyższych zachowań jego cześć, dobre imię, honor i wizerunek rzeczywiście doznały uszczerbku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku powód, zaskarżając go w całości, zarzucał:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy polegającą na naruszeniu przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) uznanie, że T. M. (1) oraz J. P. są osobami, z którymi pozwana pozostawała w chwili rozpowszechniania informacji w tak bliskich stosunkach, że istniała pomiędzy nimi więź zaufania,

b) dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego w odniesieniu do dowodów z zeznań świadków R. Ł., K. Ś. i R. Z. (będących działaczami środowisk łowieckich) w zakresie zeznania przez nich, że nieprawdziwa informacja spowodowała, że część członków koła łowieckiego nabrała wątpliwości co do nieposzlakowanej opinii, jaką powód cieszył się do czasu rozpowszechnienia przez pozwaną nieprawdziwych informacji o nim i uznaniu tych dowodów we wskazanym zakresie za niewiarygodne;

2) naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na:

a) błędnym przyjęciu przez Sąd, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, m.in. w postaci dobrego imienia, czci i wizerunku, gdyż działania pozwanej nie sposób uznać za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji,

b) nieuwzględnieniu roszczeń powoda w postaci publikacji w określonych przez niego pozycjach prasowych przeprosin za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o dokonaniu przez niego kradzieży i zniszczenia mienia oraz zapłaty wskazanej przez niego sumy 30.000 zł na wybrany przez powoda cel (...) na rzecz (...) w W., posiadającego siedzibę terenową w O., gmina G..

W oparciu o te zarzuty wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości. Wnosił również o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu za postępowanie odwoławcze wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w wyniku kompleksowo przeprowadzonego postępowania dowodowego w sposób prawidłowy ustalił wszystkie istotne dla niniejszej sprawy okoliczności, które znajdują odzwierciedlenie w zaoferowanym przez strony materiale dowodowym. W konsekwencji Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez Sąd I instancji, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego orzeczenia. Na aprobatę zasługują także wnioski i ocena prawna Sądu Okręgowego.

Przede wszystkim trzeba stwierdzić, że niezasadnie skarżący zarzucał Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., które to uchybienie wiązało z błędnym ustaleniem, że pozwana pozostawała w chwili rozpowszechniania informacji w tak bliskich stosunkach z T. M. (1) i J. P., że istniała pomiędzy nimi więź zaufania, pomimo odmiennych

w tym zakresie zeznań m.in. świadka T. M. (1), z których wynikało, że relacje pomiędzy sąsiadami uległy pogorszeniu. Zauważyć bowiem należy, że z treści i kontekstu powyższych zeznań jednoznacznie wynika, że ewentualne pogorszenie relacji tego świadka oraz J. P. z pozwaną nastąpiło już w wydarzeniach z dnia 15 sierpnia 2016 r. Z materiału dowodowego wynika przy tym w sposób oczywisty, że tak T. M. (1), jak i J. P. do tej daty byli osobami, z którymi pozwana utrzymywała najbliższe relacje sąsiedzkie, wraz z mężem spotykali się z nimi także towarzysko. Sam fakt, że w dniu 15 sierpnia 2018 r., po przebicium opon w samochodzie, pozwana z mężem udała się właśnie do tych osób świadczy o pewnej zażyłości i zaufaniu, jakim je darzyła. Dodatkowo zauważyć należy, że poza tym, że sam ewentualny fakt pogorszenia relacji sąsiedzkich a priori nie ma przełożenia na kwestię rozpowszechniania informacji, to skarżący pomija, że pozwana – jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego – negatywne względem jego osoby treści, w świetle których miał on być sprawcą uszkodzenia należącego do niej mienia, zakomunikowała jedynie dwóm osobom i to w okolicznościach uniemożliwiających ich dotarcie do szerszej grupy osób. Stąd też, wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, Sąd I instancji słusznie ocenił, że nie można nazwać rozpowszechnianiem nieprawdziwych, szkalujących kogoś informacji, podzielenie się w pewnej wąskiej i zamkniętej grupie osób swoimi podejrzeniami co do sprawstwa wyrządzonej mu szkody. Dlatego w ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie miał usprawiedliwionych podstaw. Tym bardziej, że jak wskazuje się w judykaturze, wykazanie naruszenia dyspozycji tego przepisu nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, polegającą na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Osoba skarżąca może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami juredycznymi, że sąd naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, [legalis nr 46747](#); wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, [legalis nr 47441](#)).

Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, Sąd Okręgowy nie dopuścił się również naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 24 k.c. Podkreślić w tym miejscu należy, że w świetle tego przepisu w sprawie o ochronę dóbr osobistych sąd w pierwszym rzędzie ustala, czy do ich naruszenia doszło i dopiero w razie pozytywnej odpowiedzi na to pytanie ocenia, czy działanie pozwanego naruszcyciela było bezprawne. Przy czym przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie ma nie subiektywne odczucie osoby, jej indywidualne wartości uczuć i stanu psychicznego, ale to, jaką reakcję wywołuje naruszenie w społeczeństwie. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy. Kwestia zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych winna być ujmowana w płaszczyźnie faktycznej i prowadzić do ustalenia, czy dane zachowanie, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogły obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego. Na pierwszy plan wysuwają się jednak zawsze poglądy rozsądnie i uczciwie myślących ludzi oraz osąd opinii publicznej (por. np. wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 lipca 2014 r., I ACa 66/14, [LEX nr 1498928](#) oraz z dnia 14 grudnia 2016 r., I ACa 618/16, [LEX nr 2210885](#)).

Mając na uwadze powyższe wskazówki oraz całokształt okoliczności niniejszej sprawy za Sądem I instancji należy stwierdzić, że wskutek wypowiedzi pozwanej nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Jak już wyżej zaznaczono, pozwana swoje sugestie co do sprawstwa uszkodzenia na jej szkodę mienia przekazała jedynie dwóm osobom, z którymi pozostawała w dobrych, opartych na zaufaniu stosunkach. W dodatku uczyniła to w sposób uniemożliwiający dotarcie tej informacji do szerszej grupy osób, nie mogła też przewidywać, że adresaci tej wypowiedzi przekażą ją innym jeszcze osobom. Przy czym – co istotne – brak było jakichkolwiek podstaw by twierdzić, że zrobiła to w złej wierze. Była ona po prostu przekonana, że sprawcą szkody był powód. Przekonanie to było usprawiedliwione okolicznościami - wynikało z konfliktu, który od pewnego czasu istniał już pomiędzy stronami, groźbami ze strony powoda i jego doniesieniami do organów administracyjnych (przy braku konfliktów czy nawet nieporozumień z innymi osobami na tym terenie). W tej sytuacji nie można mówić o bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych. Zwłaszcza, że nie każde, nawet niestosowne zachowanie, jest sankcjonowane przez przepisy prawa, ale jedynie takie, które w sposób rażąco wykracza poza przyjęte w społeczeństwie normy. Takiego wysoce negatywnego zachowania nie sposób natomiast przypisać pozwanej.

Podobnie nie można ocenić jako bezprawne zachowania pozwanej polegające na złożeniu przez nią zeznań w prowadzonym postępowaniu przygotowawczym. Sąd Najwyższy od wielu lat konsekwentnie stoi bowiem na stanowisku, że dzielenie się z wyspecjalizowanymi organami państwa podejrzeniami o możliwości popełnienia przestępstwa zasadniczo nie może być uznane za działanie bezprawne (wyrok SN z 26.3.1998 r., I PKN 573/97, OSN 1999, Nr 6, poz. 197). Jedynie w sytuacji gdy przesłuchiwany w charakterze świadka świadomie przekazał informacje nieprawdziwe, albo formułując oskarżenia kierował się złośliwością i chęcią dokuczenia można mówić o bezprawnym naruszeniu dobra osobistego (wyr. SN z 13.4.2000 r., III CKN 777/98, L.). Oznacza to więc, że co do zasady, złożenie do organów ścigania zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa tudzież – jak w niniejszej sprawie – złożenie zeznań w charakterze świadka przez osobę bliską dla zawiadamiającego, jest działaniem w ramach obowiązującego porządku prawnego. Aby wyłączona została bezprawność takiego działania musi być ono dokonane w granicach określonych porządkiem prawnym – to jest pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami, powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą ostrożnością i przez osobę uprawnioną. Nie może też wykraczać poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebę w zakresie wyrażanych ocen (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.04.2000 r., II CKN 777/98, LEX nr 51361). Powód nie wykazywał, aby pozwana przekroczyła powyżej określone ramy, składając przed zeznania, w których sugerowała popełnienie przez powoda przestępstwa, nie wynika to także z materiału dowodowego w sprawie.

Końcowo podzielić również należy stanowisko Sądu I instancji co to tego, że wskutek zachowania pozwanej nie nastąpiła faktyczna utrata przez powoda dobrego imienia, czy też nawet jego zagrożenie. Powód nadal bowiem cieszy się nieposzlakowaną opinią tak w społeczności lokalnej, jak i wśród członków (...)w W., o czym świadczy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym chociażby okoliczność, że powierzone mu zostało pełnienie obowiązków łowczego koła. Trafnie Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne w tym zakresie zeznania świadków R. Ł., K. Ś. i R. Z.. Podkreślić przy tym trzeba, że sam brak wskazania konkretnych osób (członków koła łowieckiego), którzy powzięli wątpliwość co do uczciwości czy honoru powoda nie uzasadnia jeszcze stwierdzenia, że tego rodzaju opinie nie były wyrażane, nie jest też podstawą stwierdzenia niewiarygodności zeznań tych świadków. Brak tej wiarygodności wynika ze skonfrontowania zeznań powyższych świadków z całością materiału dowodowego, w tym licznymi dowodami zaufania do powoda w środowisku członków (...) zaistniałymi już po omawianych zdarzeniach (m.in. powierzeniu mu obowiązków łowczego czy innych, wymagających zaufania ze strony członków K., zadań) oraz zeznaniami świadków M. B., J. P. czy T. M. o nieposzlakowanej opinii, którą powód nadal cieszy się m.in. wśród członków (...). Wynikiem powyższej konfrontacji jest uznanie zeznań świadków R. Ł., K. Ś. i R. Z. za ogólnikowe i w tej części niewiarygodne, a argumenty apelacji nie podważają tej oceny.

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał, że wyrok Sądu I instancji zapadł bez naruszenia przepisów prawa procesowego oraz prawa materialnego i jako odpowiadający prawu zasługiwał w całości na aprobatę.

Dlatego też na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację, o kosztach postępowania odwoławczego orzekając na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. Zasądzoną od powoda na rzecz pozwanego kwotę 540 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, będącego adwokatem, którego wysokość została określona na podstawie § 8 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Jako że apelacja powoda została oddalona w całości, jest on zobowiązany zwrócić pozwanej poniesione przez nią w postępowaniu odwoławczym koszty zastępstwa procesowego.

(...)